

Sygn. akt I C 1632/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech Zatorski

Protokolant Natalia Całka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 lutego 2018 roku w Ś.

sprawy z powództwa E. Ś.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o odszkodowania z tytułu wypadków komunikacyjnych

I. zasądza od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. Ś. kwotę 1.100 zł (jeden tysiąc sto złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 05.09.2012 roku do dnia 31.12.2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 roku do dnia zapłaty;

II. powództwo w pozostałej części oddala;

III. orzeczenie o kosztach pozostawia do odrębnego rozstrzygnięcia, z uwzględnieniem 11% wygranej powódki oraz pełnym obciążeniem powódki kosztami opinii zespołowej.

Sygn. akt I C 1632/14

UZASADNIENIE

E. Ś. domagała się zasądzenia od L. S. C. de S. y (...) S.A w M. /Hiszpania/ tytułem zadośćuczynienia kwoty 10.000 zł z odsetkami ustawowymi od 05.09.2012r. oraz obciążenia pozwanej kosztami procesu (k.2).

W uzasadnieniu pozwu podała, iż dnia 27.02.2012r. w miejscowości J. uległa wypadkowi drogowemu, za skutki którego odpowiada pozwana. Powódka była pasażerką pojazdu, którego kierowca doprowadził do zderzenia z innym pojazdem, na skutek czego powódka doznała obrażeń ciała. W toku likwidacji szkody okoliczności sprawy nie budziły wątpliwości i pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności; przyznała powódce świadczenie w kwocie 3.900 zł. Świadczenie to jest zaniżone w stosunku do krzywdy doznanej w wypadku przez powódkę. Po wypadku przewieziono powódkę do szpitala, a tam stwierdzono u niej skręcenie i naderwanie szyjnego odcinka kręgosłupa oraz otarcie naskórka uda lewego; zalecono jej kontrolę ortopedyczną. Z uwagi na dolegliwości bólowe powódka była ponownie hospitalizowana w okresie: 12-14.03.2012r. z rozpoznaniem poszerzenia przestrzeni przymózgowej o charakterze torbieli pajęczynówki w sąsiedztwie skrzydła większego kości linowej oraz zanik mózgowia; zalecono jej kontrolę neurologiczną. Powódka kontynuowała w/w leczenie, a ponadto leczenie okulistyczne, które wykazało niedowidzenie oka prawego. Obrażenia te wpływały i wpływają na codzienne funkcjonowanie powódki, która nie powróciła do zdrowia, cierpi dolegliwości bólowe kręgosłupa, drętwienie kończyn, zawroty głowy, a ponadto odczuwa lęk przed jazdą samochodem, zmuszona była zrezygnować z wycieczek górskich, dłuższych spacerów, itp. (k. 3-5).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości (k. 26). Zarzuciła, że zebrana dokumentacja medyczna wskazuje, iż powódka nie mogła doznać najbardziej drastycznych ze zgłoszonych urazów w wypadku, którego sprawca istotnie posiadał w ówczesnym czasie ubezpieczenie OC u pozwanej, zwłaszcza jeżeli on sam nie doznał w wypadku

żadnych obrażeń a kierował pojazdem wyposażonym w nowoczesne systemy awaryjne; powódka rok wcześniej uległa natomiast poważnemu wypadkowi, tj. spadła ze schodów, skutkiem czego po 3 miesiącach od tamtego wypadku nie mogła jeszcze podjąć pracy; w dniu wskazywanym przez powódkę jako data wypadku, nie została ona przywieziona do szpitala, lecz zgłosiła się tam sama, jednak nie została hospitalizowana (zwolniono ją do domu), a dopiero po 2 dniach, na skutek ponownego stawiennictwa w szpitalu przez 2 dni monitorowano stan jej zdrowia, jednak diagnoza nie wykazała tak poważnych dolegliwości, jak zgłoszone w pozwie (k. 27-30).

Postanowieniem z 03.08.2017r. w miejsce pozwanej wezwano do udziału w sprawie (...) S.A. z/s w W., zwalniając od udziału w sprawie dotychczasowego pozwanego – k. 378, pkt 3.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Dnia 27.02.2012r. powódka jechała z R. C. (1) jego samochodem A. jako pasażer tego pojazdu. W J. R. C. spowodował kolizję drogową najeżdżając na tył samochodu M., powodując niewielkie uszkodzenia przodu samochodu własnego i nieznaczne uszkodzenia tyłu samochodu M., za co został ukarany mandatem karnym.

Dowód:

- zaświadczenie KPP - k. 55,
- zeznania P. D. – k. 274 (2720.),
- notatnik służbowy – k. 283,
- opinia zespołowa – k. 190-205,
- akta szkody A. (dot. R. C.) – k. 85.

W dacie w/w zdarzenia R. C. posiadał ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w L. S..

Bezsporne

Tego samego dnia wieczorem powódka, skarżąc się na bóle głowy, kręgosłupa szyjnego i klatki piersiowej, zgłosiła się do Szpitala (...) w Ś., gdzie wstępnie rozpoznano powierzchowny uraz powłok głowy. Po wykonaniu RTG kręgosłupa szyjnego, w wyniku czego stwierdzono brak widocznych zmian urazowych, tego samego dnia powódkę zwolniono do domu z rozpoznaniem skręcenie i naderwanie szyjnego odcinka kręgosłupa, a także z zaleceniem stosowania kołnierza S. przez 3 tygodnie oraz leków przeciwbólowych i rozluźniających, a ponadto kontroli w poradni ortopedycznej.

Pomimo zażywania leków powódka nadal odczuwała dolegliwości bólowe. Z uwagi na problemy z widzeniem natomiast zgłosiła się do Poradni Okulistycznej, gdzie stwierdzono ubytki w polu widzenia, a skąd uzyskała skierowanie do szpitala. W szpitalu powódka przebywała w okresie: 12-14.03.2012r., z rozpoznaniem wstępnym pourazowy ból głowy. W trakcie pobytu wykonano badanie TK głowy oraz przeprowadzono konsultację neurologiczną i okulistyczną, stwierdzając niedowidzenie prawostronne, kwadrantowe, górne, a także niewielkie poszerzenie przestrzeni przymózgowej o charakterze torbieli pajęczynówki w sąsiedztwie skrzydła lewego większego kości klinowej oraz niewielki zanik mózgowia. Innych zmian nie stwierdzono. Zastosowano leki przeciwbólowe; wypisano z zaleceniem kontroli w poradni neurologicznej oraz rozważenia badania (...) głowy.

Dowód:

- historia choroby i karta informacyjna - k. 72-73,
- historia choroby i karta informacyjna - k. 62-67,

- częściowo zeznania powódki – k. 143 i 274 (2720.).

Powódka już przed zdarzeniem z II 2012r. leczyła się okulistycznie (wizyta u okulisty 24.06.2008r.). Leczenie kontynuowała kolejnymi wizytami: 12.03.2012r. (kiedy stwierdzono ubytki kwadrantowe), 21.03.2012, a także 17 i 28.01.2013 oraz 23.09.2014.

Ponadto diagnozowano u niej: zespół zawrotów głowy - 27.08.2014r. (otolaryngolog), bóle i zawroty głowy po kolejnym wypadku samochodowym – 07.08.2014 (neurolog). Powódka leczyła się jednak neurologicznie już w 2011r.

W okresie VIII-X 2012r. odbywała ponadto konsultacje ortopedyczne i chirurgiczne.

Dowód:

- wykaz świadczeń medycznych powódki - k.110-121,

- dokumentacja medyczna: k. 50-53, 80,

- częściowo zeznania powódki – k. 143 i 274 (2720.).

W kolizji z 27.02.2012r. powódka doznała urazu kręgosłupa szyjnego i głowy – bez trwałych następstw neurologicznych, nie stanowiących trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Ponadto u powódki stwierdzono niewielką korowo zlokalizowaną bliznę naczyniopochodną/pourazową w płacie potylicznym lewym, torbiel pajęczynówki okolicy płata skroniowego lewego, torbiel szyszynki oraz chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego – bez związku z wypadkiem

W wyniku zdarzenia z 2012r. powódka nie doznała obrażeń narządu wzroku. Powódka ma wadę wzroku, która po zastosowaniu szkieł korekcyjnych poprawia ostrość wzroku.

Dowód:

- opinia biegłego neurologa – k. 301-302

- uzupełniająca opinia biegłego neurologa – k. 348,

- opinia biegłego okulisty – k. 357-358.

W IV 2011r. powódka miała wypadek w pracy (upadek ze schodów), natomiast w V 2011r. wypadek samochodowy, po których leczyła się chirurgicznie, ortopedycznie, neurologicznie i okulistycznie; była niezdolna do pracy przez kilka miesięcy.

Dowód:

- zaświadczenie – k. 100,

- dokumentacja medyczna – k. 133,

- wykaz świadczeń medycznych powódki - k.110-121,

- częściowo zeznania powódki – k. 143 i 274 (2720.)

Po zgłoszeniu szkody i przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel decyzją z 04.09.2012r. wypłacił powódce zadośćuczynienie w kwocie 3.900 zł.

Bezsporne (k. 4 i 28).

Sąd zważył co następuje.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części.

Zgodnie z art. 6 k.c. kto z faktu wywodzi skutki prawne, obowiązany jest do udowodnienia tego faktu, zatem to powódkę obciąża obowiązek wykazania zaistnienia zdarzenia stanowiącego źródło jej roszczeń oraz wszystkich następstw tego zdarzenia, które mają wskazywać na zasadność oraz wysokość żądanego zadośćuczynienia.

W pierwszym rzędzie wskazania wymaga, że pomimo rozbieżnych twierdzeń powódki na temat okoliczności wypadku, w którym miała uczestniczyć, a także mimo zleconej wskutek tego opinii zespołowej, która poddała w wątpliwość przebieg kolizji w myśl zeznań powódki, ostatecznie przyjęto, że powódka uczestniczyła jako pasażer samochodu A. w kolizji z 27.02.2012r. Powódka inaczej podawała bowiem na rozprawie, a inaczej w postępowaniu likwidacyjnym, gdzie i w jaki sposób doszło do kolizji oraz jaki miała ona przebieg, a mająca zweryfikować te wątpliwości opinia zespołowa przyjęła, że wersja podana przez powódkę przed sądem nie jest technicznie możliwa (k.235). Zbadanie natomiast w/w kwestii w oparciu o dokumentację źródłową sporządzoną przez policjanta interweniującego na miejscu zdarzenia pozwoliło na przyjęcie uczestnictwa powódki w kolizji, skoro powódka została odnotowana jako poszkodowany w tej kolizji pasażer pojazdu A..

Pozwana nie podważała zeznań przesłuchanego na rozprawie funkcjonariusza, ani sporządzonej przezeń dokumentacji, stąd z racji powyższego oraz wzajemnej zgodności tych dowodów uznano je za wiarygodne, a fakty z nich wynikające za udowodnione.

Opinia zespołowa okazała się więc zbędna o tyle, że - wobec nie budzącego wątpliwości udziału powódki w zdarzeniu - nie stanowi podstawy do określenia, czy możliwe było zaistnienie zdarzenia wedle relacji powódki (i doznanie w nim wskazywanych przez nią obrażeń), jakkolwiek będzie miała znaczenie pomocnicze dla określenia „wagi” kolizji, o czym poniżej.

Ustalając dalszy stan faktyczny sąd oparł się na wskazanych wyżej dowodach, tj. opiniach biegłych sądowych, dokumentacji medycznej i aktach szkody, w tym aktach szkody dotyczących R. C..

Dokumentacji medycznej oraz dokumentacji szkody strony nie kwestionowały, a sąd również nie znajduje podstaw, by w/w dowody kwestionować, stąd uznano je za wiarygodne.

Opinia neurologiczna (k. 330) sporządzona została przez biegłego sądowego, zatem osobę o stosownej wiedzy i doświadczeniu zawodowym, w kwestiach dla sprawy istotnych a wymagających wiadomości specjalnych. Jasno i konkretnie odpowiada na postawione biegłemu pytania, w sposób szczegółowy, po przeprowadzeniu badania powódki i z uwzględnieniem jej dokumentacji medycznej, przedstawia stan jej zdrowia po wypadku, jak również w dacie opiniowania, a także wskazuje wcześniejsze schorzenia oraz stwierdzone wówczas urazy, a dopiero następnie prezentuje ostateczną ocenę stanu zdrowia powódki w związku z wypadkiem z II 2012r.

Uwagi powódki zostały wyjaśnione w opinii uzupełniającej (k. 377). Biegła wyjaśniła w szczególności, że po zdarzeniu powódka była konsultowana neurologicznie i nie stwierdzono wówczas cech uszkodzenia układu nerwowego, następnie natomiast leczenie neurologiczne nie było systematyczne, skoro odstęp w wizytach u neurologa wynosił 2 lata; również w badaniu przeprowadzonym przez biegłego na potrzeby opinii nie stwierdzono uszkodzenia układu nerwowego. Biegła wskazała również dlaczego zmiany ujawnione badaniem (...) (k. 162) nie mają znaczenia i pozostają bez związku ze zdarzeniem z 2012r., w szczególności wskazując na źródło torbieli pajęczynówki (wada wrodzona). Wyjaśniła także, dlaczego w realiach tego wypadku nie można mówić o jego wpływie na uszkodzenie nerwu wzrokowego u powódki, skoro zależność taka wynika z umiejscowienia obrażeń głowy i defektu wzrokowego po określonej stronie (prawej lub lewej), zaś korelacja ubytków wzrokowych powódki i urazu głowy związek taki wyklucza. Ponadto biegła wskazała etiologię bóli w ogólności i bólu pourazowego oraz jego następstw w zdarzeniach, jakiemu

uległa powódka. Z opinii „głównej” oraz uzupełniającej wynika zatem oczywisty wniosek, że w darzeniu będącym przedmiotem sprawy powódka nie odniosła obrażeń skutkujących ustaleniem trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dodać należy, iż uszczerbek taki nie stanowi przesłanki przyznania zadośćuczynienia, zatem jego ustalenie ma jedynie walor pomocniczy.

Opinia okulisty (k. 395) również spełnia wszystkie w/w wymogi. Wynika z niej, że powódka ma wadę wzroku, która przy odpowiednim leczeniu da pozytywne efekty, natomiast w zdarzeniu z 27.02.2017r. powódka nie doznała obrażeń narządu wzroku. Żadna ze stron opinii tej nie kwestionowała; sąd też nie ma podstaw do jej kwestionowania.

Reasumując, w/w dowody uznano zasadniczo za wiarygodne, zaś fakty z nich wynikające za udowodnione.

Podstawę prawną zasądzenia zadośćuczynienia stanowi art. 445 k.c. przewidujący możliwość przyznania poszkodowanemu za doznaną krzywdę takiej właśnie formy rekompensaty pieniężnej, której wysokość pozostaje jednak poza zakresem regulacji prawnych. Podstawą faktyczną żądania z art. 445 k.c. jest doznana krzywda w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami fizycznymi i psychicznymi pokrzywdzonego, wynikająca z dóbr osobistych wskazanych w w/w przepisie. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny (stanowi rekompensatę pieniężną z tytułu szkody niemajątkowej), zatem powinno reprezentować ekonomicznie odczuwalną wartość (por. SN z 08.12.1973 r., III CZP 37/03, OSN 1974, orz. SN z 22.04.1985 r., II CR 94/85, orz. SN z 22.05.1990 r., II CR 225/90).

Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być przede wszystkim uwzględnione zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku (por. m.in. orz. SN z 2.10.1967 r. OSN 1968, poz.107, orz. SN z 08.12.1973 r. III CZP 37/73, OSN 1974, NR 9, poz.145, orz. SN z 19.08.1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981 Nr 5 poz. 81, orz. SN z 22.05.1990 r., II CR 225/90, orz. SN z 15.05.1997 r., OSN 1997, poz. 195, orz. SN z 10.06.1999 r., II UKN 681/98, OSNAPiUS 2000, Nr 16, poz.626). Zadośćuczynienie należne osobie pokrzywdzonej deliktem ma na celu złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych, a wysokość zadośćuczynienia ma być zależna od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości (wyrok SN z dnia 29.09.2004 r. sygn. akt II CK 531/03).

Sąd kierując się w/w wskazaniem uznał więc, iż wypłacona dotychczas powódce kwota nie spełnia w/w funkcji. Wobec charakteru urazu i towarzyszących mu dolegliwości oraz okresu i rodzaju leczenia, wypłacona przez pozwaną tytułem zadośćuczynienia kwota 3.900 zł jest nieco zaniżona, natomiast adekwatna będzie kwota 5.000 zł.

Powódka doznała mało skomplikowanych urazów, skutkujących w zasadzie krótkim „diagnostycznym” pobytem w szpitalu, a ponadto koniecznością odbywania wizyt lekarskich, poddania się prześwietleniom, zażywaniem leków, noszeniem kołnierza ortopedycznego, itp. Wobec powyższego powódka z pewnością przeżywała też stres związany z niepewnością co do swojej przyszłości, dalszego leczenia, stanu zdrowia, itd.

Wszystkie te okoliczności niewątpliwie przeczą tezie pozwanej, jakoby w wyniku wypadku powódka doznała krzywdy w niewielkim rozmiarze (uzasadniającym świadczenie wyłącznie w kwocie 3.900 zł). Zadośćuczynienie w tej kwocie jest nieadekwatne do doznanej krzywdy. Pomija wszystkie te elementy, które są pochodną nawet nieznacznych urazów (jak u powódki), jednak rodzą dla poszkodowanych istotne dolegliwości natury psychicznej, takie jak strach o przyszłość (stan zdrowia, możliwość samodzielnego zadbania o siebie, możliwość wykonywania pracy, itd.), stres związany z badaniami, prześwietleniami, dolegliwościami związane z przyjmowaniem leków, itp., a które uzasadniają przekonanie, że poszkodowany w tych warunkach istotnie został skrzywdzony.

Z drugiej strony pamiętać trzeba, że podstawą zadośćuczynienia jest krzywda wynikła z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 444 i art. 445 k.c.), co skłania do wniosku, że nieznaczne uszkodzenie ciała lub niewielki rozstrój zdrowia zasadniczo uzasadniają tezę o mniejszych cierpieniach poszkodowanego, a zatem i o mniejszej jego krzywdzie doznanej w wyniku w/w zdarzeń.

Ponadto zgłaszając w pozwie żądanie zapłaty 10.000 zł powódka błędnie wskazała na urazy, które nie są wynikiem wypadku, za który odpowiada pozwana, np. torbiel pajęczynówki (która ma inną etiologię - por. opinia neurologa), czy niedowidzenie oka prawego (żaden dokument nie wskazuje na /powypadkowe/ pochodzenie tej dolegliwości, zaś opinia okulisty wyklucza doznanie w wypadku obrażeń narządu wzroku). Otarcia uda lewego nie odnotowano w szpitalnej karcie informacyjnej z 27.02.2012 i z 12.03.2012, ani w aktach szkody (w oświadczeniu z 17.04.2012 / k. 4-5/ mowa o otarciach miednicy, brak natomiast zapisu o otarciu uda), zatem jest to twierdzenie gołosłowne. W przypadku rehabilitacji powódka przedłożyła tylko skierowania, brak natomiast dowodu na odbycie zabiegów (na co zwraca uwagę opinią neurologiczną).

Dodać należy, iż wobec wcześniejszych schorzeń powódki, w szczególności poprzedniego wypadku komunikacyjnego, jak i upadku ze schodów, nawet jeżeli powódka nadal odczuwa bóle, jej aktualny stan nie musi być wyłącznie wynikiem wypadku obecnego, skoro już wcześniej powódka borykała się z problemami okulistycznymi i neurologicznymi. Tezy przeciwnej powódka nie wykazała (ani nawet nie wykazywała).

Zwrócenia uwagi wymaga także, iż uszkodzenia w obu pojazdach uczestniczących w kolizji, tj. i w M. i w A. były nieznaczne, a to wskazuje na niewielką siłę uderzenia, na co zwraca uwagę opinia zespołowa, która prezentuje m.in. mechanizm powstania kolizji, wynikający z dokumentacji fotograficznej z akt szkody (k. 193).

Wszystkie te okoliczności skłaniają z kolei do wniosku o minimalizowaniu świadczenia należnego powódce w niniejszej sprawie.

Dlatego celem rzeczywistego zrekompensowania powódce jej cierpień fizycznych i psychicznych, stosownie do rozmiaru i okresu tych cierpień, należało zasadniczo zaakceptować żądanie dalszej zapłaty zadośćuczynienia, jednak w niewielkiej części. Kwota dodatkowych 1.100 zł, co sumarycznie (łącznie ze świadczeniem już wypłaconym przez pozwaną) da zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł, nie będzie wygórowana, a uczyni realną rekompensatę dla powódki za jej cierpienia doznane w wyniku wypadku, za którego skutki odpowiedzialność ponosi pozwana. Żądanie dalej idące podlegało oddaleniu.

Powódka dochodziła także ustawowych odsetek od dochodzonego zadośćuczynienia, a roszczenie to jest także zasadniczo słuszne.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada. Terminy wypłaty świadczenia uprawnionemu określa art. 817 k.c.

Pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła powódce świadczenie decyzją z 04.09.2012r., a to oznacza, że ustaliła wówczas wszelkie okoliczności istotne dla załatwienia sprawy. Powódce przysługują więc odsetki od dnia następnego.

Wobec wprowadzenia z dniem 01.01.2016r. kategorii odsetek ustawowych za opóźnienie, a także przyjętego okresu zasadności żądania odsetkowego, w wyroku orzeczono o takich właśnie odsetkach.

Sąd orzekł o kosztach postępowania (pkt II) na podstawie art. 100 k.p.c. Powódka żądała 10.000 zł, a uzyskała 1.100 zł, zatem wygrała spór w 11% Z uwagi na konieczność dokonania szczegółowych wyliczeń, o kosztach tych orzeknie referendarz sądowy z uwzględnieniem wygranej w w/w części, z tym zastrzeżeniem, że koszty opinii zespołowej poniesie wyłącznie powódka. Pomimo bowiem ostatecznego ustalenia, że powódka była uczestnikiem zdarzenia, główną przyczyną dopuszczenia tego dowodu była zmienność i chwiejność twierdzeń powódki o istotnych okolicznościach zajścia, co uprawniało pozwaną do żądania przeprowadzenia tego dowodu. Jeżeli zatem konieczność ustalania udziału powódki w zdarzeniu jest pochodną sytuacji przez nią samą wytworzonej, tylko ona powinna ponosić konsekwencje tego stanu rzeczy.

Na oryginale właściwe podpisy

zgodność odpisu z oryginałem

stwierdza z up. Kierownika

I Wydziału Cywilnego

Sądu Rejonowego w Świdnicy

Sekretarz Sądowy

mgr N. C.